

Łódź**CENA NUMERU****25 gr.****Cena prenumeraty
w Łodzi**Mies. z dod. ilustr. 5 zł
Dla robotników 4 zł
Opres. do domu 30 gr.
Z dostawą pocztową 6 zł
Posa Łodzią egz. 27 gr.**Należność pocztowa
opłacona ryczałtem****XXXIV r.
istnienia****Redakcja i Administ.**

w ŁODZI

Al. Kościuszki 41

TELEFON 100-28

Konto P.K.O. 90594

Red. przyjmuje od 5-6

Art. listów anonimowych

nie umieszcza się

1930 r.**Numer dzisiejszy składa się z 10 stron**

ROZWÓJ

Sobota, 1-go lutego**№ 31**

Czy gen. Kutiepow spotkał się już z gen. Zagórskim?

Wielkie wrażenie w Paryżu wywołało zniknięcie cars. generała

PARYŻ, 31.1. Zaginięcie bez śladu przewodniczącego rosyjskich organizacji wojskowych, generała Kutiepowa, żywo niepokoi opinię francuską, przekonaną, że tajemnicze porwanie generała wśród białego dnia jest dziełem sowieckiej czerezwyczałki.

Milukow oświadczył, że nie jest wykluczone, iż Kutiepow przebywa w łochach ambasady na ulicy Grenelle, gdzie sprowadził go się zdrajca, pouający się za szofera rosyjskiego.

Dziennik „Wozroźdenje“ domaga się od władz francuskich przeprowadzenia rewizji w gmachu ambasady sowieckiej.

„Echo de Paris“ drukuje dramatyczny opis porwania, podany jakoby przez naoczne go świadka, który przyglądał się tej scenie z okna trzeciego piętra.

Działalność GPO. w Paryżu wywołuje liczne i alarmujące komentarze we francuskich kołach politycznych.

PARYŻ, 31.1. O losach zaginionego generała Kutiepowa brak jest dokładnych wiadomości. Krzyżują się tylko sprzeczne pogłoski i przypuszczenia.

Według jednej wersji Kutiepow ma być uwięziony w poselstwie sowieckim w Paryżu, niektóre dzienniki występują z żądaniem przeprowadzenia w poselstwie rewizji.

Jeden z pielgrzymiarzy szpitala, który znajdował się w pobliżu generała Kutiepowa, opowiada iż widział jak nieznaną mężczyznę ciągnęli przemocą generała Kutiepowa do samochodu z zasłonętymi oknami, po czym szybko odjechali.

Wydrukowano również opowiadanie jednego z podróżnych, który w podróży między Niceą a Paryżem miał podsłuchać rozmowę dwóch mężczyzn, prowadzoną w językach francuskim i lotewskim. Mężczyźni ci mówili o jakimś zamachu, który ma być dokonany w Paryżu.

Państwo które się zajmuje fałszerstwem pieniędzy

Rewelacje o Sowietach na procesie fałszerzy

BERLIN 30.1. Rozprawa w procesie przeciwko fałszerzom czerwonońców obfitowała w szereg sensacyjnych wiadomości.

Niezwykłe poruszenie wywołało wystąpienie obrońcy Bera, który w imieniu pod sądnych Sadakicziś zwłiego i Karumidzego odczytał obszerną deklarację, zawierającą szereg niebywałych oskarżeń pod adresem rządu sowieckiego. Oskarżeni twierdzą, że rząd sowiecki od początku swego istnienia uprawiał na szeroką skalę fałszerstwo walut państw zagranicznych. Już w r. 1928 Politbiuro opracowało szczegółowe plany puszczenia w obieg większej ilości fałszywych funtów angielskich oraz dolarów amerykańskich i meksykańskich. Wykonanie tego planu powierzono trzem funkcyjarsjom Politbiura, Kaganowiczowi, Jarowskiemu i sekretarzowi WCIKA Enukiuzema. Fałszyfikaty użyte być miały na finansowanie akcji wojennej przeciwko Chinom. Druk fałszyfikatów wykonano w państwowej drukarni w Leningradzie już na przełomie 1928 i 1929 r.

Wielkie ilości fałszyfikatów wysłał rząd

sowiecki jen. Fengowi do Mongolji. Również w Irkucku zdeponowano wielką przesyłkę fałszywych banknotów angielskich i amerykańskich, przeznaczonych na cele akcji wojennej. W budynku jednego z konsulatów sowieckich a pograniczu mandżurskiem wojska chińskie skonfiskowały znaczne zapasy owych fałszywków, pochodzących z kasy w Irkucku.

Poza tem rząd sowiecki puścił w obieg wielkie ilości sfalszowanych banknotów do Sjamu, Indji, Mezopotamji, Syrii, Palestyny, Południowej Ameryki, Meksyku i kolonji afrykańskich. Począwszy od r. 1929 Sowiety poczęły rozpowszechniać sfalszowane banknoty w państwach europejskich, m. in. w Polsce, Niemczech, Holandji, Włochach i Grecji.

Przedstawiciel finansowy Sowietów w Londynie, Belgard, odwołany był ze swego stanowiska do Moskwy i tam, na podstawie wyroku Czeiki, zastrzelony ponieważ wzbrańał się przykładać ręki do akcji fałszerskiej, zoną jego zmarła wskutek otrucia.

8 i pół na 8 proc.**Obniżenie stopy dyskontowej Banku
Polskiego**

Warszawa 31 stycznia

Na nadzwyczajnym posiedzeniu, odbytem dnia 30 stycznia rb pod przewodnictwem prezesa Banku dr. Władysława Wróblewskiego rada Banku Polskiego uchwaliła obniżyć, począwszy od 31 bm. stopę dyskontową z 8 i pół do 8 proc. zaś stopę zastawową z 9 i pół do 9 proc.

Uchwała powyższa wchodzi w życie z dn. 31 stycznia.

Następnie po wysłuchaniu sprawozdań dyrecji rada uchwaliła otworzyć zastępstwa w Andrychowcie, Leżajsku, Przeworsku i Radziechowie i powierzyć prowadzenie ich miejscowym instytucjom finansowym, oraz zamianowała zastępcę dyrektora oddziału w Tarnowie p. Wilhelma Ulaka, dyrektorem oddziału w Lesznie.

„Pochód głodu“

Rozruchy komunistyczne w Hamburgu
HAMBURG, 31.1 Trwające przez cały dzień wczorajszy starcia między policją, a ścigającymi do Hamburga na propagandowy nie mający nic wspólnego z głodem t.zw. „Pochód głodu“ komunistami urosły w godzinach wieczornych do rozmiarów prawdziwej rewolty komunistycznej.

Policja musiała zdobywać jedną ulicę po drugiej. Do zawziętej strzelaniny przyszło na ul. Wex, gdzie demonstranci zbudowali barykady z desek ikameini, wyrwanych z bruków i chodników. Dopiero przy pomocy samochodów pancernych zdołano komunistów spędzić z barykad.

Walki i utarczki przeciągnęły się do wczesnych godzin rannych.

Groźnych demonstracji oczekują dziś w wieczór, przede wszystkim zaś w ciągu dn. jutrzejszego, na który wyznaczony został wielki „pochód głodu“.

Policja aresztowała kilkunastu przywódców komunistycznych i licznych demonstrantów.

REKLAMA TO POTĘGA

Biuletyn telegraficzny

OLBRZYMI POŻAR

Wczoraj po południu wybuchł groźny pożar na rynku w londyńskiej dzielnicy Trooping.

Mimo energicznych wysiłków licznych oddziałów straży ogień strawił doszczętnie 30 budynków i poważnie uszkodził 20 innych. Straty są olbrzymie, gdyż w domach tych mieściły się przeważnie sklepy, które wraz z towarami padły ofiarą żywiołu.

TRYCHNINY

Ostatnio na teren Wilna przywieziono przeszło 50 tys. klg. słoniny przeważnie amerykańskiej, z pominięciem badań lekarskich. Słoninę tę wypuszczono na rynek i do piero obecnie stwierdzono, że posiada ona zarazki trychnin. Część słoniny władze skonfiskowały.

ZABIŁ TEŚCIOWĄ

Wczoraj w nocy we wsi Słoboda gm. dol chinowskiej mieszkaniec tej wsi W. Sławiński kilku uderzeniami siekiery zabił swoją teściową Barbarę Supruniokową, a następnie sam rzucił się do studni i poniósł śmierć na miejscu.

CHOROBA KRÓLOWEJ SZWEDZKIEJ

Stan zdrowia królowej szwedzkiej Wiktorji, która od dłuższego czasu przebywa we Włoszech, uległ znacznemu pogorszeniu. Komunikat lekarski podkreśla złą działalność serca i ogólny upadek sił. Do łóżka chorej przybył król. Gustaw szwedzki.

WASZYNGTON POD ŚNIEGIEM

W Waszyngtonie i okolicy szalała wczoraj niebywała śnieżycy, która w ciągu krótkiego czasu pokryła ziemię warstwą śniegu 30-centymetrowej grubości.

Komunikacja z Waszyngtonem jest częściowo przerwana.

SAMOBÓJSTWO INŻYNIERA

Wczoraj w Toruniu w godzinach popołudniowych znaleziono na wale strzelnicy należącej do Towarzystwa Strzeleckiego w ogradzie miejskim zwłoki inżyniera Jana Müllera, kierownika budowy nowego sądu, w pozycji siedzącej. Przy zwłokach nie znaleziono żadnych papierów.

Komisja sądowo-lekarska stwierdziła, że popełnił on przed kilku godzinami samobójstwo, strzelając dwa razy w okolice serca. Śmierć nastąpiła niemal natychmiast.

Powodem śmierci inżyniera były kłopoty finansowe w związku z ostatnimi bankructwami na terenie tutejszego miasta.

Urzędowa giełda warszawska

WALUTY I DEWIZY.

Londyn	43,36
N. Jork	88,97
Paryż	35,01
Szwajcaria	172,05
Sztokholm	239,30
Włochy	46,64
Belgia	124,14
Budapeszt	155,93
Praga	26,36

Rubel złoty 4,61 i pół. Gram czystego
Złota 5.9244

Komuniści w opałach

Włóścianie sowieccy tępią ich bez litości

RYGA, 31.1. Masowy opór włóścian przeciwko kolektywizacji rolnictwa przybiera niebywale formy. „Komunist” donosi, iż we wsi Oleksandriwka, okręgu Artemowskim włóścianie zatruli wodę w studniach u miejscowych komunistów i członków komuny rolnej. 6 komunistów zmarło od zatrucia.

Na Podolu wśród ludności kursują ulotki sekty ewangelistów, które zapowiadają, że komuny rolne są oznaką bliskiego końca świata. Ludność w popłochu wyprzedaje masowo żywy inwentarz w obawie przed konfiskatą władz sowieckich. Konie i krowy sprzedawane są po 10 do 15 rubli.

„Proletarjackaja Prawda” donosi, że na Kijowszczyźnie rozpowszechniane są odezwy, które twierdzą, że Sowiety zakładając komuny rolne chcą wprowadzić na Ukrainie pańszczyznę, a wysyłani na włość robotnicy-komuniści będą wykonywali funkcje dawnych żandarmów carskich.

„Komunist” donosi dalej, że w samym okręgu Kremenczućkim zarejestrowano 18 podpałów i 16 napadów zbrojnych na przedstawicieli władzy sowieckiej. We wsi Basztaniwka (okręg Mikołajew) włóścianie napadli na wiec komunistyczny. Wywiązała się bitwa ponieważ jedna i druga strona uzbrojona była w broń palną, rewolwery i karabiny. Zabito prezesa komuny rolnej, „Październik” oraz dwóch komunistów.

W chińskiej dzielnicy miasta dwaj bandyci napadli na herszta konkurencyjnej szajki rozbójniczej i oddali do niego 12 strzałów. Mimo ciężkich ran bandyta dowłócił się do posterunku policyjnego i wydawszy morderców zmarł.

W innej części miasta bandyci zasztylowali kasjera towarzystwa taksówek i szofera.

Chicago światową stolicą zbrodni

Dynamit, kula i sztylet panują w mrokach nocy

CHICAGO, 31.1. Ubiegłej nocy szajka bandycka dokonała zuchwałego napadu na jedną z willi podmiejskich.

Buynek wysadzony w powietrze dynamitem uległ całkowicie zupełnemu zniszczeniu, sąsiednie domy doznały licznych uszkodzeń, a w promieniu około 100 metrów wyleciały w oknach wszystkie szyby. Ośm osób odniosło rany.

W innej części miasta bandyci zasztylowali kasjera towarzystwa taksówek i szofera.

W innej części miasta bandyci zasztylowali kasjera towarzystwa taksówek i szofera.

Antykomunistyczna rewolta w Charbinie

W wyniku walki w Charbinie

MOSKWA, 31.1. Agencja sowiecka Tass donosi z Charbina, że 600 pracowników kolei wschodnio-chińskiej, zredukowanych przez nową dyrekcję sowiecką, wtargnęło do biur zarządu, pobilo pracujących tam urzędników i zażądało od dyrektora Ruyja wypłaty 3-miesięcznego odszkodowania.

ty 3-miesięcznego odszkodowania.

Dopiero policji chińskiej udało się usunąć z biur wzburzonych pracowników, którzy odbyli przed gmachem dyrekcji wleciał.

W związku z tem zajściem panuje w Charbinie ponownie sytuacja naprężona.

SUKNIA Z GŁĘBOKIM DEKOLTEM

W edyku nagroda, Budapeszt e przesł

BUDAPESZT, 31.1. Wśród premierowej publiczności w stołecznej operetce w Budapeszcie znalazła się wczoraj wieczorem berlińska aktorka Irena Pajasthy, która przybyła do Budapesztu celem odwiedzenia swych rodziców. Powszechną uwagę zwracała jej bogata suknia z srebrnej lamy, za którą aktorka uzyskała w zeszłym roku pierwszą nagrodę na balu opery wiedeńskiej.

Po skończeniu przedstawienia obecny w teatrze policjant wskutek uwagi jednego z widzów, zaprowadził ją do komisariatu, gdzie zażądano wyjaśnień z powodu zbyt głębokiego dekoltu sukni. Aktorka wpadła w spazmatyczny płacz i dopiero wyjaśnienia dyrektora teatru uwolniły ją z nieprzyjemnej sytuacji.

Antypaństwowa robita posłów białoruskich

30 osób aresztowano

WILNO, 31.1. W wyniku dalszej likwidacji organizacji komunistycznej która znajdowała się w ścisłym kontakcie z bolszewikami, aresztowano około 30 osób, co do których istnieją dowody, iż znajdowały się one na usługach Kominternu.

W ręce władz policyjnych wpadł ogromny materiał dowodowy, jak ulotki, broszu-

ry komunistyczne oraz liczne odezwy antypaństwowe. Przy organizowaniu komitetów chłopskich współpracowali niektórzy posłowie białoruskiego klubu włościańsko-robotniczego oraz członkowie PPS-lewicy. Komitety miały być dalszym ciągiem b. Hromady i zostały zorganizowane przez komunistów, celem wywołania ekscesów na wsi.

Sowieckie meliny

Bardzo miłutki i wysoce charakterystyczny incydent zaszedł w ostatnich dniach w Paryżu,

Energiczny i doświadczony wódz emigracji rosyjskiej, gen. Kutiepow, wyszedł na ulicę w biały dzień i zginął jak mgła poranna, jak „sen jaki złoty”.

Najstaranniejsze poszukiwania policji nie zdołały wykryć zaginionego generała, jakkolwiek wszelkie dane przemawiają za tem, że jego osoba, jest nieco większą od szpilki.

Ślady prowadzą do tego samego muru, który tak zręcznie przeskoczył kilka miesięcy temu ambasador Biesiedowski, czyli innemi słowy do paryskiej ekspozytury moskiewskiej czerezwyczałki..

Zawsze byliśmy zdania, że komunista nie jest człowiekiem, jakkolwiek ma wygląd ludzko podobny do takowego. Jest to gatunek asaków, ogromnie krwiożerczych fałszywych, podstępnych nie mających bezwzględnie duszy, — za to mających dużo wspólnego z kanibalami Polinezji, którzy gotują zazwyczaj swoją ofiarę, czego jednak komuniści nie czynią.

Niestety — obecnie w Europie mało kto im nie podaje ręki, ale już bardzo znaczącym było oświadczenie delegata Hiszpanji — na konferencji londyńskiej, który ambasadorowi sowieckiemu krótko oświadczył: — „Pertraktować z panem mogę, ale ręki panu nie podam”.

Niestety, trafny sąd dyplomaty hiszpańskiego jest w Europie dosyć odosobniony — a naogół cała dyplomacja europejska, zasiada do jednego stołu, z temi sui generis mordercami najgorszego gatunku.

Rewelacje Biesiedowskiego, jeszcze nie otworzyły uczu Europy — czem są właśnie dzisiaj „placówki dyplomatyczne” ZSSR.

Tak głośna w swoim czasie sprawa „domu handlowego” rosyjsko angielskiego p. f. „Arkos” — gdzie odkryto tysiące kilogramów druków agitacyjnych, bomby, broń, fabrykę paszportów, najjadowitsze trucizny itd. — nie nauczyły ani Anglii, ani Europy — niczego — i nie przerwały amikoszonowania z temi przed stawicielami rosyjskiej fauny.

Ale zniknięcie, gen. Kutiepowa, zniknięcie jak kamfora, w biały dzień, w śródmieściu Paryża pod boki centralnego rządu pod okiem jednej z najlepszych policji na świecie

— jest taką kompromitacją rządu, takim policzkiem wydzielonym idei bezpieczeństwa publicznego we Francji — że jedyną konsekwencją tego faktu — będzie zerwanie stosunków dyplomatycznych z Rosją i wyrzucenie za drzwi niebezpiecznych spelunek sowieckich.

Bo jakżeż to — stolica Francji ma być nadal dżunglą, w której w biały dzień giną bez śladu przechodnie?

W Europie był wprawdzie jeden taki wypadek — że zginął w jednej ze stolic europejskich pewien generał — ale tam nie Sowiety maczały paluszki i są przynajmniej po-

szlaki, że się utopił w zbyt głębokiej dla siebie wannie..

Ale to nie był Paryż, tam nie było francuzów — w wypadku gen. Kutiepowa, sprawa skończy się niewątpliwie prędzej czy później ujawnieniem „nieznanych sprawców” — względnie znalezieniem trupa zaginionego generała w jednym z „kufrów dyplomatycznych jako akty... kultury i cywilizacji pierwszego na świecie rządu robotniczo-włściańskiego — i ostatecznego rezultatu, do którego sprowadza się „walka z burżuazją”.

A. S.

Węzlenie podbiegunowe

Losy Byrda i jego czterdziestu towarzyszy bułzą niepokój

W Stanach Zjednoczonych panuje wielki niepokój o losy wyprawy majora Byrda do bieguna południowego. — Jak wiadomo w roku ubiegłym major Byrd wraz z czterdziestoma towarzyszami wyruszył na samolotach na biegun południowy, gdzie po zainstalowaniu się rozpoczęte zostały eksploracyjne prace naukowe. Całą zimę ubiegłą Byrd spędził na biegunie, przyczem wszyscy członkowie ekspedycji znieśli tę surową zimę podbiegunową zupełnie pomyślnie, dzięki doskonałej organizacji zaopatrzenia.

W roku bieżącym przed nastaniem zimy Byrd miał wrócić do Ameryki. Od szeregu miesięcy prowadząc badania naukowe, ekspedycja Byrda zebrała niezwykle ciekawy materiał. Poczęto czynić przygotowania do odwrotu, kiedy naraz przyszły niespodziewanie przedwcześnie mrozy i zablokowały ekspedycję Byrda na ziemiach Małej Ameryki. Morze zamarzło kompletnie. Dwa statki przydzielone ekspedycji „City of New York” i „Eleonora Boling” nie mogą obecnie przebić się przez lawice lodowe na morzu Rossa.

Jeśli w ciągu najbliższego miesiąca Byrd nie otrzyma pomocy — zmuszony będzie wraz ze swymi towarzyszami spędzić jeszcze

jedną zimę pośród lodów. Tymczasem na okres zimy najbliższej ekspedycja nie jest przygotowana brak jej wielu środków do przetrzymania surowej zimy a w dodatku kilku członków wyprawy jest chorych.

Obecnie tylko potężne statki mogłyby przebić się przez olbrzymie pola lodowe, potężną obręczą ściskającą Małą Amerykę i dotrzeć do członków wyprawy. To też rząd amerykański usilnie zabiega o zdobycie pomocy paru statków norweskich, które jeszcze obecnie dokonują połowu wielorybów na wodach antarktycznych. Pięć z tych statków znajduje się obecnie w pobliżu Małej Ameryki, a nawet jeden z nich mógłby w ciągu dziesięciu dni przebić się przez pola lodowe do ekspedycji Byrda i zabrać ją na swój pokład.

Ekspedycja Byrda jest niewątpliwie najwspanialszą epopeją czynu człowieka współczesnego. Nic więc dziwnego, że w obawie o los tych niewypowiedzianie dzielnych ludzi i jej bohaterkiego przywódcy Byrda, drży Ameryka i gorący niepokój objawia cały świat cywilizowany.

Za udział w powstaniu styczniowym

Plaćć ma Trzemeszno haracz do... skarbu państwa

Na posiedzeniu trzemeszeńskiej Rady Miejskiej w dniu 23-go bm przewodniczący ks. prałat Kowalski referował przebieg procesu, jaki się od czterech lat toczy — między miastem a Kuratorjum Okręgu Szkolnego. — Mianowicie Kuratorjum domaga się, by miasto płaciło jemu rocznie 3900 zł. Pretensja ta powstała dzięki temu, że rząd pruski nałożył ten haracz na Trzemeszno za udział uczniów gimn. trzemeszeńskiego w powstaniu styczniowym 1863 roku. Ostatnio zapadł wyrok w Woj. Sądzie Administracyjnym skazujący miasto na zapłatę tego haracz; wyrok opiewa na zapłacenie zaległości — w sumie 40.000 zł. gdyż miasto — z chwilą uzyskania niepodległości przestało płacić, oraz na dal-

sze opłacanie haracz w wysokości 3.900 zł. rocznie.

Miasto oczywiście od tego wyroku wniosło apelację do Najwyższego Trybunału w Warszawie. Całe obywatelstwo z niepokojem oczekuje wyroku najwyższej instancji, bo uważa — iż wołającem o pomoc do nieba byłoby — gdyby obywatelstwo za patriotyczny czyn swych ojców i dziadów, którzy zadokumentowali swą miłość do kraju przez śmierć na polu bitwy — zesłanie na Sybir i srogie katusze lub długoletnie więzienie a wreszcie przez usunięcie młodzieży od dalszych nauk aby dzisiaj w wolnej ojczyźnie jeszcze pruski haracz jako karę za patriotyzm opłacać się miało.



PROSZEK „KOGUTEK”
DIA BOLESZYCH
USUWA NAJUPORCZYWSZY
BÓL GŁOWY

OSTRZEZENIE. Chcąc nabyć proszek naszego wyrobu należy przy kupnie zażądać wyraźnie żądać oryginalnych proszków z „KOGUTKIEM”. Gąsieckiego znany od lat trzydziestu. Zwracajcie uwagę i odrzucajcie uparczywie polecane naśladownictwa w podobnym do naszego opakowaniu.



Helenów MENAZERJA

150 zwierząt

chcąc udostępnić najszerszym warstwom zwiedzenie menażerji zostały ceny niższe. Wejście 50 gr. i 30

Pojedynki powinny być zakazane Liga Obrony Czci w Warszawie

Jak wiadomo odbył się ostatnio pojedynek w Równem pomiędzy porucznikiem Wilhelmem Zagórskim a por. rez. Antonim Zagórskim. Pierwszy z nich trafiony kulą rewolwerową padł trupem na miejscu. To jest załatwienie spraw honorowej. Ludzie XX w, zacierzewieni nie potrafili inaczej załatwić za targu honorowego, jak tylko w ten sposób. To jest szczyt kultury naszego stulecia. Obecnie zanosi się znów na kilka pojedynków. Nie od rzeczy będzie przypomnieć, że istnieje w Warszawie przy ul. Kredytowej 16 Liga Obrony Czci.

Według statutu Liga ma za zadanie szeregienie poszanowania dobrego imienia i czci ludzkiej bronienia czci i honoru i zapobieganie pojedynkom. To ostatnie zadanie Liga spełnia zapomocą stałych sądów honorowych, przed którymi członkowie w razie doznania obrazy mają prawo, w razie zaś wyzwania — obowiązek szukać rozstrzygnięcia konfliktu honorowego. Także osoby do Ligi nienależące

mogą za zgodą Zarządu Ligi korzystać z Sądu honorowego Ligi. Orzeczenia Sądów honorowych są ostateczne.

Zorganizowanie w stolicy Polski Ligi Obrony Czci uważać należy za poważny krok na drodze do rozwiązania palącej kwestii zapewnienia czci ludzkiej prawdziwie skutecznej obrony, którą nie zawsze mogą zapewnić sądy państwowe, a tembardziej nie zapewnia potępione zarówno przez religię jak i przez rozum ludzki szukanie zadośćuczynienia z bronią w ręku.

Statut Ligi umożliwia zakładanie poza Warszawą Kół miejscowych, wskutek czego spodziewać się wolno, że ruch ten rozszerzy się w krótkim czasie na cały obszar Rzeczypospolitej. Im szersze koła Liga ogarnie, tem większe znaczenie moralne będą miały w opinii publicznej wyroki jej sądów honorowych tem szybciej i gruntowniej da się wykorzystać za przykładem krajów rasy anglosaskiej, przez sąd pojedynku.

Curie-Skłodowska -- Żydówką

Nowa aneksja żydowska

W jednym z organów żydów hiszpańskich wychodzącym pod tytułem „Revista de la raza“, (Przegląd Rasy), znajdujemy interesujący napis pod fotografią naszej rodaczki, p. Curie-Skłodowskiej:

„Pani Curie, chwała Izraela i chwała ludzkości. Ta uczona żydówka, która wraz z mężem odkryła radium, łączy, z ogromną sławą naukową, urok swego wzorowego życia, poświęconego całkowicie pracy. Pani Curie, nazwa biblijna w hebrajszczyźnie „silnej kobiety“, raz jeszcze potwierdza zadziwiająco cnoty swej wybranej rasy“.

To bezceremonjalne przywłaszczenie sobie p. Curie-Skłodowskiej nie może dziwić nikogo, kto zna etykę żydowską. Żądza przy sporzenia swej rasie sławy pcha żydów aż do kradzenia innym narodom głośnych nazwisk i zasług. Ta sama etyka nakazuje żydom francuskim reklamować w swej prasie francuskiej „bandytów polskich“, choć są nimi przeważnie żydzi nawet o typowo żydowskich nazwiskach. Z takich znakomości chętnie okradają siebie, obdarzając nimi szczególnie umiłowany przez Izraela naród polski.

Król Michał II

Nowy władca Cyganów w Polsce

W dniu 25 stycznia br. w sali „Niespodzianka“ w Piastowie (pow. warszawski) w obecności przedstawicieli władz oraz delegatów poszczególnych obozów cygańskich został wybrany przez głosowanie królem cyga-

nów Michał Kwiek. Po tej „elekcji“ nowego króla cygańskiego spisano protokół.

Obecny przedstawiciel starostwa powiatowego w Warszawie zwrócił się do J.K.M. z krótkim przemówieniem. W odpowiedzi

Na Ziemiach Polskich

Zamach na dom ludowy

W Borsztynie pod Białymstokiem nie wykryci dotąd sprawcy usiłowali podpalić nowo wybudowany dom ludowy. Ogień wkrótce ugaszono.

Strajk w fabryce gumy

W fabryce gumy „Gudepa“ w Krośnie porzuciło prace 262 robotników, żądając podwyżki. Srejkim kieruje PPS.

W Poznaniu urodziły się 4 tyrysiatka

Zbiory ogrodu zoologicznego w Poznaniu powiększyły się o 4-ry nowourodzone tyrysiatka, co w kronikach „Zoo“ jest zjawiskiem nader rzadkiem. Ponieważ okazała się potrzeba sztucznego karmienia, przeto zlecono tę czynność „psiej mamie“, która troskliwie zajęła się wychowankami.

Morfina w padli w ręce policji

Policja lwowska wyłapała szajkę handlarzy morfina i kokaina, które to narkotyki zakupywali w aptekach na fałszywe recepty. Do bandy trucicieli należą: Ignac Radwancer, Nadel, M. Dragan, K. Chmielewicz znany oszust uliczny, dalej Herman Ettlinger, fryzjer, u którego znaleziono 46 flaszek morfiny. Wszystkich osadzono w więzieniu.

na to król cyganów złożył uroczyste przyrzeczenie, iż za wzorem przodków swoich wierzy w pozostanie krajowi, który plemieniu cygańskiemu wyświadczył tyle gościnności.

Potem odbyła się uczta na cześć króla cygańskiego. Ze srebrnego pucharu pociągali uczestnicy kapkę starego węgryzyna. Podczas tego „rautu“ przygrywał rzewnie na skrzypcach solista nadworny.

Po wypiciu baryłki wina rozeszli się król i lewscy goście do kwater.

(Wyciąć i zachować)

PONURY DOM

— Gdybym panią podciągnął, czy miała by pani dość siły, aby wejść po drabinie? — zapytał

Wstrząsnęła głową

— Obawiam się, że nie. Niech pan idzie sam. Ja zaczekam.

— Tylko dalej od dna studni! — ostrzegł ją. Mogę upaść, a że tracę po drodze kilka masywnych kamyczków, to pewne, jak dwa razy dwa cztery.

Jak się okazało, ostrzeżenie wcale nie było zbędne. W miarę jak Brill szedł coraz wyżej, na dno opadał bezustanny deszcz odłamków skalnych i grud. Od czasu do czasu detektyw zatrzymywał się aby odetchnąć. Raz nawet krzychał coś do niej, ale nie mogła zrozumieć. Było to prawdopodobnie ostrzeżenie, bo w następnej chwili masa kamienna wielkości ludzkiej głowy grzmotnęła w dół i roztrzaskała się o posadzkę, przyskakiując na wszystkie strony odłamkami.

Każdy po raz spoglądając w głąb przepaści, dostrzegała coraz słabsze migotanie lampki. Foczuwszy się samą, zadrżała.

Zdenerwowanie jej rosło. Dla towarzystwa zapaliła latarkę. — Ledwie błysnął promień z pod soczewki, w pobliżu rozległ się dźwięk, który zmroził krew w jej żyłach. Był to od dźwięk kroków. Ktoś szedł po korytarzu. Ktoś zbliżał się do niej!

Zgasła lampkę i wytrzymała ucho. Głos Szaleńca! To nie była rozmowa. Flack rozmawiał z samym sobą, tak, że słychać było jakiś chrapliwy, niezrozumiały bełkot, coraz wyraźniejszy. Po chwili Małgorzata dostrzegła w oddali odbłask odbitego na ścianie światła, bo korytarz skręcał w tym miejscu i zasłaniał sobą postać idącego. Wiedziała że ujrzy Flacka dopiero w tedy, gdy już będzie za późno.

Ściągnęła z nóg trzewiki i — pędem puściła się w ciemność, zjeżdżając i koziołkując po nierównym podłożu. Po chwili ochłoniwszy z paniki, zatrzymała się i spojrzała poza siebie. Światła nie było widać; ani głosu Szaleńca nie słyszała, ani znakiem nie okazał, że tu jest. Zebrała więc odwagę i po kilku minutach zawróciła. Latarki nie śmiała zapalić: gdzie więc jest otwór studni, to określić mogła tylko na podstawie domysłów. Posuwając się w ciemnościach poomacku, minęła otwór i wkrótce oddaliła się znacznie od miejsca, gdzie opuścił ją Brill.

Ktoś ją poszedł Flack? Bocznych kory-

tarzy nie było. Stała przy jednym z zagłębień z ręką opartą na zaimprovizowanej barykadzie kamiennej, gdy nagle, ku bezgranicznemu swemu przerażeniu, poczuła że barykada usuwa się jej z pod palców. Zeledwie zdążyła odstać w tył na krok, gdy w przeciwną stronę pojawiła się szpara światła rozszerzając się stopniowo: aż rozwinęła się w prostokąt jasno oświetlonych drzwi.

— „Wieczorem, kochanie wieczorem... Idę do Davera: Daver mnie niepokoi... czy jesteś pewna, że nie zaszło nic, co mogłoby nachwiać zaufaniem, jakie pokładam w tym człowieku?“

— Nic, ojcze. Cóż mogłoby zająć takiego?

To był głos Olgi Crewe. Mówiła jeszcze jakieś słowa, których Małgorzata nie mogła dosłyszeć. W odpowiedzi rozległ się głośny chichot starca.

— Reeder? Zająty jest w Londynie. Ale wieczorem wróci... —

Znów pytanie, którego Małgorzata nie dosłyszała.

— Ciało nie znalezione. Nie chciało robić dziewczynie krzywdy, ale była... przydała... moja najlepsza karta... zapomocą niej mógłbym zwabić Reedera tak sobie to ułożyłem.

(D. c. n.)

ZYCIE SPORTOWE

Kobiety oddawajcie się szermierce

Bo to bardzo zdrowy sport

Francuska mistrzyni floretu p. Yvonne, została pewnego razu na spacerze, napadnięta przez jakiegoś draba, który w porównaniu z nią był olbrzymem, przewyższającym ją też i pod względem siły fizycznej. Jednakże panna Yvonne, bynajmniej nie skonsternowała się, wyciągnęła ukryty w delikatnej łaseczce floret i uraczyła napastnika odpowiednią porcją dobrze wymierzonych pchnięć tak, że ten uznał za stosowne rejterować.

— On panią z pewnością chciał tylko pocałować! — śmiał się ktoś następnego dnia z pięknej Yvonne.

— Obojętne mi, co chciał! — odcięła się. — Umiejętność władania bronią uratowała mnie. Kto wie, czy pan potrafiłby to samo?

Pewność siebie jest jedną z dominujących cech modnej, uprawiającej sporty pani, a podwójnie pewną i bezpieczną czuje się kobieta, uprawiająca szermierkę. Panie nasze, opanowujące z wolna lecz pewnie wszelkie gałęzie sportu odpowiadające ich skłonnościom i temperamentowi, dawno już przekroczyły w szermierce granice „sensacyjności”, pomimo, iż właśnie w szermierce było do pokonania dużo uprzedzeń. Przecież broń w ręku była zdawien dawna oznaką męskości. Jednakże mimo nieprzychylności opinii publicznej, idąc z prądem czasu, zdobyły sobie panie, w ostatnich dziesiątkach lat i w tej dziedzinie pewny grunt pod nogami. Tem samym rozstrzygnięto się pytanie, czy szermierka jest odpowiednim sportem dla kobiet i zgodnym z godnością kobiety. Panie nasze nie uprawiają szermierki, aby się zaprezentować z floretem przed widzami czy dać się fotografować w odpowiedniej pozie. Uprawiają ten sport aby zdobyć

pewność siebie, energję i kontrolę nad mięśniami.

Pewnie, że udział pań ogranicza się prawie wyłącznie do floretu i prawdopodobnie tak już zostanie. Bo koniec końcem pozostałe bronie są, jeżeli tak można określić, „par excellence” wojenne. A przy floretach, panie nie potrzebują się obawiać zbytniego przemęczenia. Floret jest bronią, której prowadzenie wymaga takiego skupienia i natężenia psychicznego, że na długo przed wyczerpaniem sił fizycznych, następuje wyczerpanie np, uważy, co wymaga przerwy w ćwiczeniu.

Zdrowotna wartość szermierki wzrosła siły, zręczności i pewności poruszeń, pozostała je nie bez dużego wpływa na zewnętrzny wygląd kobiety. Bo właśnie szermierka wymaga idealnego opanowania mięśni i nerwów. Ta niesłychanie dokładna współpraca obu tych czynników stawia szermierkę na czołowym miejscu wśród sportów, odpowiadającym kobiecie pod każdym względem. Szybka i niestanna zmiana pozycji i równowagi wzmacnia w wysokim stopniu muskulaturę tułowia, na co zresztą duży nacisk kładzie gimnastyka ko bieca. Ruchy ataku i obrony są w gruncie rzeczy lekko zróżnicowane formami ćwiczeń lekkoatletycznych.

Szermierka, jako ćwiczenie sportowe jest czemś więcej — jest gimnastyką ciała i umysłu równocześnie. To wydoskonalenie umysłu wych wartości, wychodzi na korzyść zarówno kobiecie, jak i mężczyźnie. Może też i dlatego kobieta tak skłania się do szermierki, że w tym sporcie tak silny wyraz znajduje to, co w życiu codziennym nazywamy grzecznością i ryterskością.

20 lecie hokeja

Rzut oka wstecz

Pierwsze zawody o mistrzostwo Europy urządzone przez międzynarodową Ligę hokeja na lodzie odbyły się w r. 1910 w Londynie. Mistrzostwo Europy zdobył wówczas Princeps Ice Club. Następnie zawody odbyły się w 1911 r. w Berlinie, przyczem zwyciężyli Czesi, bijąc Szwajcarję 13:0, Niemcy 4:1 i Belgię 3:0. Trzecie zawody, które się odbyły w 1912 r. w Turynie wygrali również Czesi bijąc Austrię 5:0 i wychodząc na remis z Niemcami. Na skutek protestu Niemiec zostało zwycięstwo Czechów wówczas zakwestjonowane.

Następne zawody przeprowadzone zostały w 1913 r. w Monachjum, przyczem zwycięstwo w finale odniosła Belgja.

W r. 1914, tj. przed wojną światową odbyły się zawody hokejowe o mistrzostwo Europy w Berlinie. Po raz drugi mistrzostwo Europy zdobyli Czesi, bijąc Niemców 2:0, a Belgię 9:1.

Po dłuższej przerwie, spowodowanej wojną światową odbyły się następne zawody dopiero w 1920 r. w Antwerpii. Po raz pierwszy wzięły wówczas udział w zawodach drużyny amerykańskie — zwyciężyła w finale Kanada przed Stanami Zjednoczonymi A. P. Mistrzostwo Europy zdobyła jednak po raz drugi Czechosłowacja.

Odbyte w r. 1921 w Sztokholmie zawody o mistrzostwo Europy zakończyły się zwycięstwem Szwecji nad Czechosłowacją 7:4. W r. 1922 było St. Moritz widowiskiem zawodów, które wygrała Czechosłowacja przed Szwajcarją i Szwecją. W r. 1923 odbyły się zawody w Antwerpii. Mistrzem Europy została

Szwecja. W r. 1924 przeprowadzony został olimpijski turniej hokeja na lodzie w Chamonix, w którym zwyciężyła Kanada przed Ameryką, Anglią i Szwecją. W zawodach o mistrzostwo Europy odbytych w tym samym roku w Mediolanie mistrzostwo po raz pierwszy zdobyła Francja.

Zorganizowanie zawodów o mistrzostwo Europy powierzono w 1925 r. Czechosłowacji, która została po raz 5-ty mistrzem Europy. W r. 1926 w Davos zwyciężyła Szwajcarja, w r. 1927 na zawodach w Wiedniu wśród 6 uczestników znajdowały się po raz pierwszy Polska, Niemcy i Węgry. Zwyciężyła w finale Austria. W r. 1928 w zawodach w St. Moritz mistrzostwo świata zdobyła Kanada, a Szwecja została mistrzem Europy. W r. 1929 na zawodach w Budapeszcie mistrzem została po raz 6-ty Czechosłowacja, Polska zajęła drugie miejsce, a Austria trzecie.

Trudno przewidzieć, które z 10 państw europejskich zostanie w br. mistrzem Europy. Szwecja z niewiadomych powodów bojkotuje zawody. Polska była w r ub, niedaleko od zdobycia pierwszego miejsca. Należy się spodziewać, że i w tym roku utrzyma się na tym samym poziomie. Włochy są obecnie dość słabe, a drużyna niemiecka nie imponuje swym składem. Większą natomiast uwagę skierować należy na Anglię. Węgry prawdopodobnie nie odegrają w Chamonix większej roli. Walka oczywiście toczy się tylko o mistrzostwo Europy, gdyż tytuł mistrza świata przetrzyma napewno Kanada.

Olimpiada Los Angeles 1932

Jakie znaczenie będzie miała Olimpiada 1932 r., mająca się odbyć w Los Angeles, po raz pierwszy od r. 1904 na ziemi amerykańskiej? Daje na to odpowiedź Dan Ferris, sekretarz A. U. A., do którego zwróciliśmy się w tym względzie.

„Olimpiada w Los Angeles, da więcej danych, w kwestji supremacji na międzynarodowym terenie sportowym, niż wszystkie poprzednie!”

Dan Ferris zaznaczył, że mówi tylko w własnym imieniu, gdyż nie należy do amerykańskiego komitetu olimpijskiego. Ferris jest jednak tak dobrym znawcą wszystkich gałęzi sportu, który badał tak w Ameryce jak i w Europie, że wszystko co mówi o przyszłej Olimpiadzie zasługuje na uwagę.

„Handicap dalekiej podróży, którzy niektórzy ambitni atleci odczuwają jako nieprzyjemny ciężar, wywrze naogół dodatni wpływ” — sądzi Ferris.

Ogólnie wypowiada się zdania, że w Olimpiadzie w r. 1932 weźmie udział tylko 30 narodów, gdy tymczasem w Amsterdamie reprezentanci 45 narodów walczyli o palmę pierwszeństwa.

Bezpośredni następstwem mniejszej liczby uczestników będzie przede wszystkim ograniczenie przedbiegów. — Le ta okoliczność specjalnie odpowiadać będzie krótkodystansowcom, leży jak na dłoni.

Bo weźmy na przykład bieg na 100 m. Zwycięzcą w tej konkurencji w Amsterdamie, był nie tylko dobrym sprinterem, lecz musiał posiadać i przymioty dobrego długodystansowca: tego wymagały liczne przedbiegi, przez które musiał przebiec, aby dojść do finału. A dla średni dystansowca wymagania i wyższe było jeszcze większe.

Koszty i strata czasu, związane z wysłaniem reprezentacji, powstrzyma niejedno państwo od wzięcia udziału w Olimpiadzie w Los Angeles. I wszystkie państwa wysła do Los Angeles z pewnością tylko elitę ich sportowców.”

Ferris opowiada dalej, że olimpijski podkomitet w Los Angeles, pracuje z natężeniem i że ciężar pracy z każdym dniem rośnie. Plany budowy wielkiego stadionu w Los Angeles są już gotowe. Stadion ma obejmować nie mniej jak 105.000 osób.

Pytaliśmy, czy jest nadzieja, że ta olbrzymia widownia się zapełni?

„Bez żadnej wątpliwości” była odpowiedź Ferris'a. „Stadion był pełny, gdy odbywały się przedbiegi reprezentacji Stanów Zjednoczonych na olimpiadę amsterdamską w roku 1928. Stadion był naprawdę mniejszy, niż będzie w roku 1932, ale napelniła go wówczas sama tylko Kalifornia”.

Broń małokalibrowa

Zarząd Polskiego Związku broni małokalibrowej ukonstytuował się następująco: prezes płk. Surówka, wiceprezes mjr. Felsztyn, sekretarz płk. Żelazny, skarbnik mjr. Rybiński, kapitan sportowy por. Leśniewski.

Polski Związek broni małokalibrowej zajmuje się obecnie bardzo żywo pracami na okres najbliższy, organizować będzie szereg kursów i zawodów strzeleckich, zwróci baczniejszą uwagę na imprezy międzymiastowe i już rozpoczął przygotowania do Narodowych zawodów strzeleckich.

Komitet międzynarodowych zawodów strzeleckich wyda niebawem pamiętnik wszystkich dwudziestu pięciu państw zrzeszonych w Związku, przyczem opracowaniem działu polskiego zajął się z polecenia PUWF. i Związku strzeleckiego kpt. Żelazny. Pamiętnik ten drukowany będzie w czterech językach i ukaże się pod redakcją gen. Ihoila, barona Ralampa i kpt. Victorina. Cena wynosić będzie 10 koron szwedzkich.

ZYCIE GOSPODARCZE

Pogłębienie depresji gospodarczej

sprawozdanie Instytutu badania koniunktur

Instytut badania Konjunktur Gospodarczych i Cen w następujący sposób charakteryzuje obecną sytuację gospodarczą.

Pogłębienie depresji, które dotychczas ujawniło się w jednej tylko gałęzi przemysłu — włókiennictwie, dało się ostatnio zauważyć na szerszej płaszczyźnie, głównie w niektórych gałęziach przemysłu hutniczego i metalowego.

Ponowna niższa cen zbożowych na rynkach światowych, zaostrożona przez forsowanie eksportu i politykę waloryzacyjną w niektórych krajach, przyczyniła się do pogłębienia panującego na rynku pesymizmu, oraz braku zaufania.

W rolnictwie nastąpiło dalsze zaostrożenie przesilenia zbożowego, tylko nieznacznie i w części kraju złagodzone przez działanie premii wywozowych. Położenie produkcji zwierzęcej, pomimo niskich cen bydła i sezonowej niższej cen nabiału, jest dotąd raczej pomyślne, jednakże silny wzrost tej produkcji nie znajduje odpowiednika w możliwościach rozszerzenia spożycia, stąd spodziewane przesilenie na rynku opasów i trzody chlewnej nie przestaje grozić. Dotkliwy brak siły nabywczej na wsi powoduje rosnące trudności płatnicze i nie pozwala spodziewać się wzrostu pojemności rynku rolniczego przed następnymi zniwami.

Polepszenie płynności gospodarstwa społecznego nie nastąpiło, protesty wekslowe były nadal bardzo liczne (w grudniu zaprotowano 11,7 proc. weksli, gdy w listopadzie 11,4 proc. ogółu płatnych weksli).

Na rynku pieniężnym, po przejściowym pogorszeniu w związku z ultimo rocznem, panuje pewna płynność, zaś krótkoterminowy kapitał zagraniczny jest oferowany bankom w znacznych ilościach, nie znajdując jednak naogół nabywców, ze względu na małe rozmiary obrotów towarowych.

Suma wystawionych weksli była w dal-

szym ciągu wysoka (wskaźnik w grudniu 116,6 w listopadzie 115,0), nie wzrastała jednak silnie.

Portfel wekslowy Banku Polskiego oraz obieg pieniężny wykazują zniżkę, wywołaną czynnikami natury konjunkturalnej tj. zmniejszenie obrotów. Bilans handlowy jest nadal czynny, co w dalszym ciągu wywierać będzie upłynniający wpływ na rynek pieniężny.

Brak silniejszej tendencji spadkowej artykułów przemysłowych, a nawet próby podnoszenia cen na niektóre wyroby gotowe, wbrew ogólnej depresji gospodarczej i braku nabywców, utrudniały odbywanie się procesów likwidacyjnych i tamowały oczyszczenie rynku z nadmiaru zapasów.

Przewozy dobr wytworczych wykazały w grudniu najmniejsze rozmiary w przeciągu ostatniego cyklu gospodarczego, co świadczyłoby, że produkcja jest nastawiona na dalsze zmniejszenie wytwarzania i że najniższy punkt depresji nie został jeszcze osiągnięty.

Na podstawie analogii z przeszłości można przypuszczać, że z wiosną ten najniższy punkt zostanie przekroczony.

W stosunkach międzynarodowych przeważa depresja, jednak bez objawów kryzysowych, co pozwala przewidywać, zwłaszcza wobec silnej płynności na międzynarodowym rynku pieniężnym, oraz niskiej stopie pieniężnej, że niebawem rozpocznie się poprawa sytuacji w szczególności w tych krajach, których położenie wywiera pewien wpływ na konjunkturę w Polsce (w Niemczech).

Instytut badania Konjunktur kończy swój biuletyn wyrażeniem nadziei, że wobec zdrowych naogół warunków ekonomicznych można będzie oczekiwać szybkiej poprawy sytuacji.

Niema popytu na węgiel Kopalnie ograniczają produkcję

W ubiegłym tygodniu sytuacja na rynku węglowym nie uległa prawie żadnej zmianie. Hurtownicy, pragnąc sprzątnąć przynajmniej z ramp kolejowych węgiel, nagromadzony przez szereg dni, poprzedzających tydzień sprawozdawczy, gremjalnie wstrzymali odbiór, wskutek czego przybywały do Warszawy nieliczne transporty, lokowane z pewnymi trudnościami w dalszym ciągu po bardzo niskich cenach.

Ogólna sytuacja jest tego rodzaju, że na szereg miesięcy rynek został zniszczony, gdyż jeśliby nawet nastąpiły mrozy, niema, już mowy o normalnym handlu, a co najwyżej, składnicy będą się starali pozbyć nagromadzonych zapasów, nie mając potrzeby a uzupełniać ich nowymi z uwagi na zbliżający się okres letni. Na kopalniach z tego powodu panuje silna depresja, gdyż prowincja znajduje się w podobnych warunkach i nikt nie nadsyła nowych zamówień.

Czas pracy na niektórych kopalniach został znacznie ograniczony. Drugie zmiany zupełnie skasowane, a w niektórych kopalniach praca trwa już tylko po 2—3 dni w tygodniu. Wydaje się prawdopodobnym, że czynniki miarodajne będą musiały przyjąć kopalniom w jakiś sposób z pomocą, a to celem uniknięcia zwolnienia większej ilości górników.

Falszywe banknoty dolarowe przyczyniają bankom euro ejskim coraz więcej kłopotu

W związku z wykryciem wielkiej afery fałszywych dolarów w banknotach nietylko się, że bardzo wiele fałszywych banknotów dolarowych zgłoszono również w bankach Bazylei i Genewy. Naogół w kołach bankowych panuje przekonanie, że jest mnóstwo fałszywych dolarów w banknotach nietylko 100, lecz 10, 20, 50 i 1000-dolarowych. Wskutek tego przedsięwzięto wszelkie środki ostrożności, kasjerzy zaś bankowi otrzymali bardzo dokładne wskazówki celem rozpoznania fałszywych banknotów.

Prasa niemiecka donosi, iż do Berlina, do władz Deutsche Bank nadszedł list pewnego rabina z Sowieców, który donosi, że fałszywe banknoty drukowane były w Sowieciech. Rabin ten twierdzi, że liczne rodziny żydowskie w Sowieciech otrzymują ze St. Zjednoczonych od swych krewnych listy polecane z banknotami dolarowymi. W listach, wysłanych później, ci krewni amerykańscy podają numery wysłanych przedtem banknotów. Jest rzeczą szczególną — pisze ów rabin — iż żaden z numerów podanych nie odpowiadał numerom otrzymanych banknotów, wskutek czego istnieje niemal pewność, iż władze sowieckie konfiskują przesyłane banknoty na swoją korzyść, a na ich miejsce wkładają sfabrykowane przez siebie w Moskwie.

Nadprodukcja jaj

Wywołana kryzys cen na rynkach europejskich

Wskutek stosunkowo ciepłej pogody, braku mrozów i śniegu, produkcja zwiększa się z dnia na dzień. Napor nowej produkcji na rynki zagraniczne jest tak wielki, że może spowodować zarówno u eksporterów, jak i importerów znaczne straty, gdyż rynki zagraniczne posiadają jeszcze nadal niewyprzedane znaczne zapasy jaj chłodzonych i konserwowanych, których cena wskutek podażu tanich świeżych jaj gwałtownie spada.

Importerzy, nie chcąc sobie utrudniać wyprzedazy jaj konserwowanych, niechętnie zawierają transakcję na towar świeży, wobec czego (szczególnie w Polsce) zostają znaczne ilości nowej produkcji w kraju, nie znajdując nabywców i przyczyniając się do dalszego gwałtownego spadku cen.

To też w Polsce sytuacja akcyzowa stała się bardzo niepożywna. Mimo znacznego

zredukowania cen na jaja wapnowane i chłodzone, zapasy ich są jeszcze tak wielkie że wobec coraz większych dostaw nowej produkcji sytuacja grozi kryzysem, tembardziej że dla tych samych powodów zbyt zagranicę jest bardzo utrudniony.

Ceny towaru eksportowo-przerobionego, spadła w ciągu tygodnia o 3 dol., że z końcem tygodnia notowano towar o wadze 48—51 kg. dol. 24,50—25. — franco granica.

Utudniony zbyt jaj konserwowanych na prowincji spowodował gwałtowną ich podaż w stolicy, wskutek czego zbyt ich został prawie zupełnie zatrzymany. W Warszawie płacono za jaja wapnowe zł. 180, za jaja „suche” zł. 200 — 210 loco Warszawa. Zarządek Spółdzielni Mleczarskich i Jajczarskich w Warszawie obniżył cenę na jaja do zł. 1— za 1 kg.

Reklama to polega

ROZMAITOŚCI ZE ŚWIATA

Królowie na wygnaniu

Ja się bawi Amanullah

Amanullah, wygnany emir Afganistanu jest filozofem i nie lubi zatruwać sobie życia niepotrzebnymi kłopotami, refleksjami, zmartwieniami... Była władza? — dobrze! Niema władzy? — dobrze! Amanullah za wczasu ulokował w bankach europejskich tak olbrzymie sumy, że o kawałek chleba głowa go nie boli... Ponadto podczas już samej ucieczki wywiózł mnóstwo bezcennych wprost klejnotów i innych skarbów... Toteż aby uprzyjemnić sobie wygnanie, urządza para królewska wspaniałe przyjęcia, nie świadczące bynajmniej o konieczności jakiekolwiek ograniczania się.

Obecnie bawi król afgański wraz z rodziną i dworem w San Remo, gdzie zamieszkuje wspaniałą i zbytownie urządzonej willę, której przepych jest zaiste królewski... Należy zaznaczyć, że willa ta jest własnością jednego z najbogatszych ludzi na kuli ziemskiej Bazylego Zaharoffa. Ten tajemniczy, wprost legendarny Grek powziął sympatię szczególną do Amanullaha i jest obecnie jego bezinteresownym doradcą finansowym... Nie dziwnego, że majątek Amanullaha, oceniany obecnie na kilkanaście milionów funtów szterlingów, rośnie coraz bardziej z każdym dniem.

Król afgański z jego piękną małżonką są obecnie w San Remo ośrodkiem ogólnego zainteresowania. Są oni oboje ludźmi bar-

dzo towarzyskimi i bynajmniej nie zasklepiają się w mizantropijnej samotności. Zwłaszcza uroczą Suraję, małżonką królewską, znana z olśniewających toalet, laknie holdów i przepada za rozmaitemi imprezami towarzyskimi. Królestwo rządzą często przyjęcia w swej willi, biorą również udział w przyjęciach, urządanych u innych osób... Ponadto oboje namiętnie oddają się sportowi.

Amanullah ma na swoim utrzymaniu także bardzo liczną rodzinę i weale okazały dwór. Prawie wszyscy członkowie rodziny przebywają razem z nimi. Tylko brat rodzony Inwatullah, który wbrew swej woli przez 24 godzin musiał piastować godność królewską, mieszka w pobliżu Bombaju w pałacyku, będącym własnością Amanullaha. Również i on jest sownie wspomagany przez eks-króla Afganistanu.

Mimo tego wesołego trybu życia — Amanullah bynajmniej nie zrezygnował z powrotu na tron. Ciągłe o tem myśli i ciągle prowadzi akcję, zmierzającą w kierunku rewiny dykacji korony afgańskiej. Zdaje się jednak, że te nadzieje nie spełnią się już nigdy, gdyż cały Afganistan wrogo jest usposobiony dla dawnego władcy i nie chce nawet słyszeć o jego powrocie do władzy, a nawet wogóle o powrocie do kraju w charakterze człowieka prywatnego.

OTRZYMAŁ SPADKĘ PO SAMYM SOBIE

I nie mógł zapłacić od niego podatku

W kołach towarzyskich w Brukseli przedmiotem ożywionych rozmów jest następująca sprawa.

Jeden z wybitnych ludzi poślubił niedawno młodą kobietę, dla której chciał stworzyć raj na ziemi. Kupił umyślnie dla niej pałacyk i urządził go z przepychem, ale dama poczuła się bardzo nieswojo w tym raju i prawdopodobnie pod wpływem kokainy i morfiny, którym się namiętnie oddawała, zażądała rozwodu.

Mąż z całą rycerskością zgodził się na jej żądanie, a ponieważ nie chciał, ażeby jego była żona cierpieła niedostatek, pozostawił jej pałacyk i wyznaczył wysoką pensję miesięczną.

Na tem się sprawa jednak nie skończyła. Rozwiedziona żona nie znalazła tego, czego szukała w samotności i odebrała sobie życie, a w testamencie zapisała pałacyk swemu byłemu mężowi, który w ten sposób stał się spadkobiercą swojej własnej posiadłości.

Ażeby jednak dopełnić tej ponurej groteski, wniósła się w sprawę władza podatkowa. Wdowiec tymczasem popadł w kłopoty pieniężne, kiedy więc zażądano od niego uiszczenia podatku spadkowego w małym co mniejszej wysokości, niż wartość pałacyku, musiał zrezygnować z zachowania tej pamiątki szczęśliwych dni, kupionej za własne pieniądze.

Nacjonalizacja lekarzy

Nowa „reforma“ w Sowietach

Donoszą z sowietów, iż władze powzięły szereg zarządzeń w kierunku nacjonalizowania lekarzy. Z chwilą, gdy ta zmiana wejdzie w życie, nikt nie będzie potrzebował płacić za zabiegi, o które się zwróci do lekarza, za to jednak żaden pacjent nie będzie posiadać prawa wyboru swego lekarza. Wszyscy lekarze będą urzędnikami opłacanymi przez państwo. Istniejące jeszcze kliniki prywatne oraz pacjenci prywatni będą skasowa-

ni już w ciągu lutego.

Na podstawie tego planu państwo sowieckie posiadać będzie monopol pielęgnowania chorych przez lekarzy powiatowych czy też pracujących w zakładach przemysłowych, lekarze ci będą obowiązani do posłuszeństwa swej władzy, a na wypadek oporu będą przenoszeni bez żadnego uprzedzenia z miasta do miasta.

Kronika światowa

Katolickie uroczystości w Meksyku

Według doniesienia „Osservatore Romano“, Episkopat meksykański w związku z przywróceniem życia kościelnemu w Meksyku wydał wspólny list pasterski w którym wskazuje na wielkie uroczystości kościelne, jakie się mają odbyć z powodu 400-iej rocznicy objawienia się Najśw. Marji Panny w Guadalupe. W całym Meksyku po raz pierwszy po trzech pełnych latach okrutnego prześladowania chrześcijan odbył się teraz z całą wspaniałością obchód świętej Matki Boskiej z Guadalupe. Arcybiskup Diaz z Meksyku celebrował w bazylice w Guadalupe pontyfikalną Mszę św., której wysłuchały setki tysięcy wiernych.

Proces przeciwko afarzysce Hatry'emu

Obfitujący w sensację proces przeciwko szefom i właścicielowi koncernu Hatry, został zakończony. Sąd skazał Hatry'ego na 2 lata robót przymusowych i 14 lat ciężkiego więzienia. Dyr. Danielsa na 2 lata robót przymusowych i 7 lat ciężkiego więzienia. Dyrektorów Tabora na 3 lata robót przymusowych i 3 lata ciężkiego więzienia, Dixona na 2 lata robót przymusowych i 5 lat ciężkiego więzienia. Ogólna suma szkód afery Hatry'ego sięga 15 milionów funtów szterlingów.

Boliwijski lot przez Atlanty

Rząd boliwijski zamówił w zakładach Junkersa w Dessau wielki samolot na którym dokonać mają lotu nad południową częścią oceanu Atlantyckiego, lotnicy boliwijscy Luiszaga i Vasquez. Lotnicy wystartują do lotu transatlantyckiego w połowie lutego. Trasa lotu została wyznaczona przez następujące miejscowości: Sevilla, Dakar, (Aryka), Natal, Rio de Janeiro do La Paz.

Waldemaras dyrektorem teatru

Ostatnio w Kownie zaczęły krążyć uporczywe pogłoski, że Waldemaras nie wyjedzie zagranicę, a obejmie stanowisko dyrektora teatru państwowego. Pisma potwierdzają tę wiadomość, dodając, że jego kandydaturę popierają wpływowe osobistości i że Waldemaras jest znawcą teatru.

KIEDY

Anusia skłamała wobec swej cici, która z tego powodu upomina ją poważnie:

— Jak ja byłam w twoim wieku, Anusiu to nigdy nie kłamałam.

— A od którego roku życia zaczęła cicia kłamać? — zapytuje ciekawie roztropna Anusia.

MILY SIÓSTRZENIEC

— Mamusiu, mamusiu jaki ten buldog podobny do wujka Fredzia!

— Cicho Zbyszku, kto takie rzeczy mówi.

— Ale, mamusiu, przecie buldog nie rozumie co się mówi.

KRONIKA

KALENDARZYK.

Sobota 1 lutego — Ignacego B.

TEATRY

Teatr Miejski — Rzeź.
Teatr Kameralny — Kochanek pani Vidal.
Teatr Popularny — Kociół czarownicy.

WIDOWISKA

Bajka — Miłość księcia Sergiusza.
Casino — Prawo męża.
Palace — Anny szuka męża.
Czary — Nic' ezpieczny szlak.
Wodewil — Slim.
Odeon — Awantury chińskie.
Grad-Kino — Grzechy ojców.
Luna — Arka Noego.
Mimoza — Ulica grzechu.
Resursa — Zapomniane twarze.
Splendind — Iza Kremer, Colleen Moore.
Zachęta — Sodoma: Gomora.
Corso — Ciemna afera.
Reduta — Jad pokusy miłosnej.
Carnetel — Księżna Tarakowa.

—oOo—

Wiadomości bieżące.

DYZURY APTEK

Dzisiaj w nocy dyżurują następujące apteki:
S-ców Wójcickiego (Napiórkowskiego 37),
W. Danieleckiego (Piotrkowska 127), P. Ilnic-
kiego i J. Cynera (Wólczńska 37), S-ców
Leinwebera (Plac Wolności 2), S-ców Hart-
mana (Młynarska 1), J. Kahana (Aleksan-
drowska 81), J. Klupta (Katna 54). (w)

Spadek cen mięsa

W dniu wczorajszym odbyło się w Magi-
stracie m. Łodzi posiedzenie komisji cenniko-
wej, na którym po osiągnięciu porozumienia
z cechem rzeźników znizono ceny mięsa wie-
przowego o 15 groszy a klg., cielęciny o 20
gr. na kg. wołowiny bez zmiany.

Ceny na wyroby masarskie obniżone zo-
stały o 15-20 groszy na kilogramie.

Kronika policyjna

Zamach
samobójczy bezrobotnego

W dniu wczorajszym w godzinach po-
łudniowych w domu przy ulicy Piotrkow-
skiej 68, usiłował pozbawić się życia niejaki
Komorowski Piotr, 28-letni bezrobotny, za-
mieszkały przy ulicy Nowo-Dworskiej 27,
zażywając jodyny w większej ilości. Wezwany
lekarz pogotowia ratunkowego po udzieleniu
pierwszej pomocy przewiózł desperata w sta-
nie ciężkim do Zbiorni Miejskiej.

Dochodzenie przeprowadzone przez po-
licję, wykazało, że Komorowski popełnił za-
mach samobójczy z powodu braku pracy i
środków do życia. (w)

Uważajcie na dzieci

W dniu wczorajszym w mieszkaniu ro-
dziców przy ulicy Zachodniej 19, 2-letni
Stefan Styszyński, skutkiem niedozoru rodzi-
ców wpadł do kociołka z wrzącą wodą i nim
zdołano go wyciągnąć doznał poważnego po-
parzenia pleców i tułowia.

Wieczorem dnia wczorajszego na ulicy
Zgierskiej przed posesją Nr. 25, na przecho-
dzącego przez jezdnię 7-letniego syna krawca
Moszka Pietrykowskiego, zamieszkałego przy
ulicy Krótkiej 3, najechał samochód, skutkiem
czego przejechany doznał złamania nogi.
Pozzkodowanemu udzielił pomocy lekarz po-
gotowia ratunkowego, przewożąc go w stanie
ciężkim do szpitala Anny Marji. (w)

Systematyczne okradanie pociągu

Aresztowanie całej obsługi pociągu

Od dłuższego czasu władze kolejowe, ja-
koteż urząd śledczy w Łodzi, były stale alar-
mowane o tajemniczych kradzieżach jakich
dokonywano przy transportowaniu paczek
względnie bagaży, za pośrednictwem PKP.

W związku z powyższymi władze śledcze
roztoczyły ścisłą obserwację, nad przesyłka-
mi kolejowymi i w rezultacie wykryły fak-
tycznych sprawców kradzieży, których doko-
nywali na odcinku Koło—Łowicz i Żelkowi-
ce—Głowno i osadzili ich w areszcie.

W dniu wczorajszym władze śledcze
znów zostały zaalarmowane o niebywałej
kradzieży kolejowej, jakiej dokonano Gło-
wno—Zgierz.

W niewyjaśniony dotychczas sposób na
szlaku pomiędzy Głownem a Zgierzem, to-
war w postaci kilkunastu bel oraz kilku pa-

czek z aparatami elektrotechnicznymi, znikł
z zamkniętych wagonów.

Straty spowodowane kradzieżą, według
prowilozorycznych obliczeń wynoszą ponad
100000 tys. zł.

Kradzież jak ustalono w dochodzeniu,
była zgóry uplanowana i udział w niej musia-
ła mieć również obsługa pociągu, gdyż ślady
wskazują, że w czasie biegu pociągu pomię-
dzy stacjami Głowno—Stryków, paczki wy-
rzucano na zbocze nasypu, gdzie zbierali je
oczekujący tam wspólnicy szajki złodziej-
skiej.

Urząd śledczy po porozumieniu się z
władzami kolejowymi zarządził zatrzyma-
nie wszystkich członków obsługi pociągu w
liczbie 13 osób, których zawieszono w czyn-
nościach służbowych i osadzono w areszcie.

„Cjankali” za żadną cenę nie może
być zdjęte z afiszaZwiązki Klasowe jako jedyna miarodajna instytucja
wypowiadają się w sprawie repertuaru Teatru Miejskiego

W dniu wczorajszym w OKZZ. odbyło
się posiedzenie zarządu poszczególnych zw.

Rozpatrywano wnioski sekcji oświato-
wej przy związkach zawodowych w sprawie
wystawienia w Teatrze Miejskim sztuki pt.
„Cjankali”.

W sprawie tej zebrani jednogłośnie po-
stanowili: Uchwała ta, pisana znakomitym
stylem, brzmi:

1) Wyrazić dyr. Teatru Miejskiego p. Ad-
wentowiczowi, reżyserowi Szylerowi oraz ar-
tystom biorącym udział w wystawionej sztu-
ce słowa najwyższego uznania i podziękia za
wystawienie i pracę nad sztuką teatralną
„Cjankali”.

2) Konferencja z oburzeniem potępia dzi-
kie metody walki uprawianych przez pew-

nych organizatorów na widowni i w prasie.

3) Konferencja zwraca się do magistratu
i komisji teatralnej, aby nie dały się stero-
ryzować protestom przeciw wystawieniu
powyższej sztuki.

Przy podejmowaniu tej rezolucji zwią-
zki kierowały się następującymi motywami:

Zdaniem organizacji robotniczych wal-
ka o chleb codzienny jest równą walce o re-
formy społeczne. „Cjankali” porusza wła-
śnie sprawę walki o reformę społeczną i to
bardzo ważną.

Łódź, jako miasto pracy najlepiej nada-
je się do wystawienia właśnie takiej sztuki
jak „Cjankali” za żadną cenę nie może być
z afisza zdjęte.

Przesunięcie terminu wcielenia do szeregów

Na rok szkolny 1931/31

Jak się dowiadujemy, władze wojskowe
otrzymały okólnik Ministerstwa Spraw Woj-
skowych w sprawie przesunięcia terminów
wcielenia do szeregów na rok szkolny 1930/31.
Z dniem 1 lipca 1930 r. powiatowi kome-
danci uzupełnień, będą udzielali następującym
grupom poborowym przesunąć terminów
wcielenia do szeregów z ważnością do 1 lipca
1931 r.

I grupa objętych zarządzeniami dotyczy
poborowych roczników 1904 i 1905, którzy
posiadają warunki do skróconej służby woj-
skowej, są słuchaczami wyższych zakładów
naukowych i w roku szkolnym 1930/31 pozo-
staje im ostatni rok do ukończenia wyższych
zakładów naukowych. Zainteresowani muszą
bezwzględnie do 30 czerwca br. wnieść po-
danie o przesunięcie terminu i przedłożyć
odpowiednie zaświadczenie zakładu nauko-
wego.

II grupa dotyczyć będzie roczników 1904
i 1905, odbywających studia teologiczne.
Osoby te powinny najdalej do 30 czerwca rb.
złożyć do PKU. podanie wraz załącznikami,

na tych samych warunkach są poborowi
grupy I, przyczem osoby grupy II wolne są od
przedkładania zaświadczeń o przynależności
do P. W. i W. F.

III grupa dotyczy poborowych roczników
1907 i 1908, którzy jako uczniowie ostatniej
klasy szkół nie zostali dopuszczeni do egza-
minu dojrzałości, lub egzaminu tego nie zdali,
a władze szkolne pozwoliły im na powtórze-
nie ostatniej klasy, lub ponowne przystąpienie
do egzaminu.

Równocześnie kompetentne władze o-
trzymały polecenie, aby podania o przesunie-
cie terminów, wcielenie osób niewyszczegól-
nionych w powyższym zakładzie, nieposiada-
jące wymaganych warunków, jak również po
terminie załatwiać odmownie. Należy również
odmownie załatwiać prośby o przesunięcie
terminu dla uzyskania doktoratu zdawania
specjalnych egzaminów, odbycia aplikacji
sądowych, nostryfikacji dyplomów zagranicz-
nych itd. Decyzje komendantów powiatowych
są dostateczne i od decyzji odmownych niema
odwołania. (p)

O centralne dworce autobusowe

Wczoraj pod przewodnictwem p. prezydenta Złemieckiego odbyło się kolejne posiedzenie magistratu na którym m. in. zatwierdzony został opracowany przez wydział Przedsiębiorstw Miejskich projekt umowy koncesyjnej ze zw. inwalidów wojennych Rzplitej Polskiej na budowę i eksploatację w Łodzi centralnych dworców autobusowych dla komunikacji podmiejskiej i międzydzielowej. Projekt ten skierowany będzie do rady miejskiej, celem ostatecznego zaopiniowania sprawy uprawnienia.

—000—

Teatr i sztuka

TEATR MIEJSKI

Dziś w sobotę o godz. 4 po południu po cenach najniższych „Cjankali”.

Dziś, sobota i jutro niedziela wieczorem „Rzeź” Gordina.

Jutro w niedzielę o godz. 12 w południe po cenach najniższych wielka rewja dziecienna Tatarakiewicza i Białostockiego.

Jutro w niedzielę o godz. 4 po południu po cenach popularnych „Dzielny wojak Szwejk”.

TEATR KAMERALNY

Dziś, sobota o godz. 8.30 w niedzielę o g. 4.30 i o 8.30 oraz w dni następne gorąco podczas tegodajszej premjery przyjęta świetna komedia Verneuil'a „Kochanek pani Vidal”.

Najbliższą premjerą Teatru Kameralnego będzie lekka komedia wiedeńska Z. Geiera „Kobieta z eleganckiego świata”. Rolę tytułową odtworzy znakomita artystka warszawska „Qui pro Quo” a ostatnio Teatru Polskiego w Warszawie Mira Zimińska.

TEATR POPULARNY

Dziś, sobota i niedziela dwa razy o godz. 4 pp. i 8.30 wiecz. trapiący melodramat z rosyjskiego „KOCIOŁ CZAROWNICY”

KOPCIUSZEK

Dziś, sobota po poł. o godz. 4-ej i w niedzielę o godz. 12 w południe wielka atrakcja dla naszych milusińskich: urozmaicona szeregiem niespodzianek, pierwszorzędnie widowiskowo ujęta bajka „Kopciusek”.

TEATR GEYEROWSKI

Dziś, sobota i niedziela dwa razy wybor na komedja H. Zbierzchowskiego „Małżeństwo Loli”.

RZEZ RADIO

SOBOTA 1.11. 1930 r.

- 12,05 Muzyka z płyt gramofonowych
- 16,15 Muzyka z płyt gramofonowych
- 16,35 Skrzyka pocztowa — dr. Marjan Stepowski
- 17,00 Nabożeństwo z Ostrej Bramy w Wilnie
- 18,00 Słuchowisko dla dzieci
- 19,25 Płyty gramofonowe
- 20,15 Feljton p. t. „Turczynka bez czarcafu” — p. Tadeusz Niwiński
- 20,30 Koncert wieczorny. Muzyka lekka
- 22,00 Feljton p. t. „Praca po ciemku” — p. Zdzisław Marynowski
- 2300 Muzyka taneczna z Sali Malinowej Hotelu „Bristol”

100 złotych kosztuje

i ważny przez 2 lata

Wkrótce wydane zostanie zarządzenie o paszportach zagranicznych

W komisji budżetowej rozpatrywano sprawę paszportową. Wiceminister Grodyński oświadczył, że w najbliższym czasie ukaże się rozporządzenie o znizeniu opłat za normalne paszporty z 250 zł. na 100 zł. i za wielokrotne z 750 zł. 250. Za paszporty ulgowe w celach przemysłowych i handlowych wynosić będzie opłata 25, za wielokrotne 150.

Za ulgowe paszporty dla kształcenia się lub poratowania zdrowia lub dla udziału w zjazdach opłata będzie wynosić 20 zł. Wielokrotne ulgowe kosztować będą 100 zł, zaś emigracyjne paszporty będą bezpłatne tak, jak i obecnie. Zniesione będą dodatkowe opłaty oprócz stemplowych i za blankiety. Po dyskusji, w której krytykowano system administracyjny przy wydawaniu paszportów, przyjęto do wiadomości oświadczenie rządu z tem, że komisja będzie czuwała nadal nad wykonaniem rozporządzenia, a w odpowiednich

chwili będzie miała możność postawienia sora wy znowu na porządku dziennym

Jak donosi „Iskra” przygotowało ministerstwo spraw wewnętrznych ostateczny tekst nowego rozporządzenia o paszportach zagranicznych. Zdecydowano się na zniesienie świadectw kwalifikacyjnych, a termin ważności paszportów przedłużony będzie do 2-ech lat.

W czasie ważności paszportu będzie można granicę przekraczać dowolną ilość razy

Książeczki paszportowe będą również zmienione. Zostaną one wykonane na trwałym papierze i otrzymają piękniejszy wygląd zewnętrzny. Rozporządzenie ukaże się w najbliższych dniach.

Prawo i sąd

ZABOJCA ZONY PRZED SĄDEM

Został skazany na 6 lat ciężkiego więzienia

W dniu wczorajszym sąd Okręgowy w Łodzi pod przewodnictwem s. o. Arnolda rozpatrywał niezwykle sensacyjną sprawę.

Na ławie oskarżonych zasiadł 34 letni Zenobjusz Majewski mieszkaniec Pabjanic oskarżony o zastrzelenie żony swej Tekli.

Na rozprawie Majewski twierdził, że żonę kochał i namawiał ją do powrotu do niego zabił ją w przystępie silnego ataku nerwowego usłyszawszy jej stanowczą odmowną odpowiedź.

Świadkowie zbadani na rozprawie zbili jednak to oświadczenie, zeznając zgodnie z aktem okarżenia.

Po przemówieniu prokuratora Żabińskiego

którego domagał się dla Majewskiego surowej kary, zabrał głos obrońca adw. Piotr Kon, który prosił o jaknajłagodniejszy wymiar kary.

Następnie przemawiał adw. Kobyliński który popierał powództwo cywilne, prosząc o zasądzenie od Majewskiego 250 zł miesięcznie na wychowanie synka, 20.000 zł. tytułem strat moralnych oraz kosztów pogrzebowych

Sąd po naradzie skazał Zenobjusza Majewskiego na 6 lat ciężkiego więzienia oraz na zapłacenie 10 tys. zł. tytułem odszkodowania moralnego i 1200 zł. na koszt pogrzebowe.

ozta gniony klient i „uczciwy” krawiec

700 zł. w kieszeni — 710 zł. w banknotach

Do zakładu krawieckiego Samuela Vogla przy ul. Piotrkowskiej 71, przyszedł Jęsył Sour, przynosząc do naprawy marynarkę wykonaną w tymże zakładzie.

Vogiel marynarkę oddał czeladnikowi Władysławowi Krzętowskiemu do naprawy. Po upływie kilku minut Sour spostrzegł brak gotówki w sumie 714 zł., wobec czego po raz wtóry przybył do zakładu Vogla i prosił o wydybienie pozostawionych pieniędzy z kieszeni marynarki i oddania mu tychże.

Vogel przyniósł marynarkę, lecz pomimo skrzętnych poszukiwań znaleziono tylko 4 zł. w bilonie, gdy natomiast 710 zł. w banknotach jeden 500 złotowy, 2 po 100 zł. i 1-10 złotowy, zdążyły się guloć.

Podejrzanie padło na czeladnika Krzętowskiego. W czasie dochodzenia ustalono, że Krzętowski wychodził do ubikacji na podwórzu, gdzie też przeprowadzono rewizję, w czasie której znaleziono 710 złotych w banknotach wyżej opisanych zawinięte w papier i ukryte w otworze kominowym.

W dniu wczorajszym Krzętowski zasiadł na ławie oskarżonych w Sądzie Okręgowym który sprawę tę rozpatrywał pod przewodnictwem sędziego Korwin-Korotkiewicza.

Krzętowski do winy się przyznał. Sąd po naradzie ogłosił wyrok mocą którego 24-letni Władysław Krzętowski, uznany został winnym kradzieży i z art. 581 k.k. skazany na 3 miesiące więzienia.

Echa strzałów do dyr. Margońskiego

Sąd skazał go na 8 lat ciężkiego więzienia

W swoim czasie głośną była w Zgierzu historia zamachu na dyr. Margońskiego dokonanego przez robotnika tejże fabryki Adamskiego, który oddał do niego kilka strzałów rewolwerowych. Strzały chybiły i dyr. Margoński wyszedł z zamachu bez szwanku.

Tym było wydalenie Adamskiego z fabryki za nalogowe pijaństwo.

Sąd Okręgowy łódzki po zbadaniu tej sprawy skazał go na 8 lat ciężkiego więzienia. Obrońca oskarżonego mec. Piotr Kon wniósł skargę apelacyjną, która w dniu wczorajszym była rozpatrywana przez sąd apelacyjny w Warszawie, który po dokładnym rozpatrzeniu sprawy zmniejszył karę do lat 2.

DYREKCJA

Piotrkowskiego Towarzystwa Kredytowego Miejskiego

na zasadzie § 82 Ustawy niniejszem zawiadamia, że niżej wymienione nieruchomości, obciążone pożyczkami Towarzystwa, za zaległe raty sprzedane będą przez licytacje, których dopełnią niżej wymienieni Notariusze w Wydziałach Hipotecznych przy Sądach Grodzkich; w Łodzi-Zachód, w Łasku oraz przy Sądzie Okręgowym w Piotrkowie. Zbiór objaśnień i warunki licytacyjne zostały dołączone do odnośnych ksiąg hipotecznych i mogą być przejrane tak w Wydziałach Hipotecznych, jak i w biurze Dyrekcji T.wa. Wadium licytacyjne winno być złożone w gotowości, lub w listach zastawnych Piotrkowskiego Towarzystwa Kredytowego Miejskiego, według nominalnej wartości. Gdyby licytacja nie doszła do skutku, z braku licytantów, druga i ostateczna sprzedaż rozpocznie się od sumy zmniejszonej, w terminie oznaczonym przez Dyrekcję T-wa i ogłoszonym dwukrotnie w gazetach, bez ponownego wręczenia osobnych zawiadomień.

Nr. rep. hip.	W mieście i przy ulicy	Suma zaległości w ratach.		Suma nieumorozowanej pożyczki.		Licytacja rozpocznie się od sumy		Wadium (kaucja)	Notariusz, który dopełni licytacji.	Licytacja odbędzie się o godz. 10, zrana dnia.
		Zł.	gr.	Zł.	gr.	Złote	Zł.			
w BAŁUTACH Nowych:										
16430	Aleksandrowskiej	4208	50	28408	41	46125	4612	50	Piaszczyński Władysław	2 czerwca 1930 r.
16150	Zgierskiej	880	80	5635	49	9150	915	—	" "	2 " "
16366	Pięprzowej	1980	—	18000	—	27000	2700	—	Zarski Seweryn	3 " "
16ab	Zgierskiej	902	11	5404	52	8775	877	50	" "	3 " "
w RADOGOSZCZU										
103720	Zgierskiej	3848	—	29694	—	45000	4500	—	Kokezyński Feliks	4 " "
w PABJANICACH.										
621	Konstantynowskiej	669	59	4388	29	7125	712	50	Rakowiecki Bronisław	12 " "
657	Kilińskiego	506	26	3926	36	6375	637	50	" "	12 " "
629	Warszawskiej	3728	95	29725	21	45375	4537	50	" "	13 " "
w ZGIERZU.										
213	Zegrzańskiej	992	96	8591	81	13950	1395	—	Jeżewski Władysław	14 " "
w KONSTANTYNOWIE										
51	Zgierskiej	2029	68	14111	05	21525	2152	50	" "	17 " "

8-kl. Gimnazjum Wieczorowe dla Dorosłych

A. Wierzbickiego w Łodzi, Piotrkowska 85.

Zapisy kandydatów na II półrocze przyjmuje sekretariat gimnazjum codziennie od godz. 7-ej do 9-ej wieczorem.

Nauka codziennie od godz. 7-ej wieczorem.

Początek II półrocza 1 lutego b. r. — Czesne 20 zł. miesięcznie.

OGŁOSZENIE.

Na wniosek Rady Spółdzielczej z dnia 22 kwietnia 1929 r. została z urzędu rozwiązana przez Sędziego Rejestrowego Sądu Okręgowego w Łodzi Spółdzielnia z Wydział Hanlowy przy Cechu i Związku Majstrów Piekarskich Chrześcian i Żydów w Łodzi Spółdzielnia Godpowiedzialnością udziałami i zarządzono przeprowadzenie likwidacji. Likwidatorami zostali mianowani K. Graliński, M. Goldberg, L. Fingerhut i O. Langhoff.

Komunikując o tem, likwidatorzy wzywają, aby wierzyciele ze swymi roszczeniami do wspomnianej Spółdzielni zgłaszali się do Kazimierza Gralińskiego Łódź, ul. Kopernika 30 w terminie do dnia 1 marca rb.

Podpisali: K. Graliński, M. Goldberg, L. Fingerhut, O. Langhoff

148

Ogłoszenia drobne.

Kupno i sprzedaż

SKŁAD Tapicersko-Stolarski B-ci GABAŁOW Sienkiewicza 40 i Skład Mebli NAWROT 8 polecamy na dogodnych warunkach urządzenia pokojowe oraz pojedyncze meble również posiadamy na składzie otomany, tapczany, fotela, krzesła, stoły i t. d.

Plac na Radogoszczu 6760 loki kwadr. w suchej miejscowości, okolica zabudowana willami. Dojazd kombin. biletem. Oferty pod „12000” 160—1

Nauka i wychow.

Wytynowany nauczyciel przyspasabia do egzaminów gimnazjalnych i dla eksternów, w zakresie ośmiu klas. Kurs klasy 4 miesięc. 6-go Sierpnia 14, praca oficyna, parter, drugie wejście z podwórza. 162—2

Posady i prace

Potrzebni chłopcy do kuźni w wieku od 16 do 17 lat. Zakątna 81 168—2

Różne.

Przyjmę panów na mieszkanie ul. Targowa 15 m. 70 166—5

PATEFON nowy, skrzynkowy, szwajcarski, okazynie tanio do sprzedania Gazowa 12 m 4 (Koziny) 158—4

UWAGA! UWAGA!
Panstw. Urzędnicy - czki Bez wkładu na szczęście miesięczne spłaty!

Pierwszorzędne palta damskie i męskie, swetry, obuwie, śniegowce, kalosze, chodniki kamgarnowe i bawełniane towary, koldry, firanki, chustki, bieliznę męską i damską oraz wiele innych artykułów p. leca

„KREDYT” Nawrot 15 1 d

Lek -Dentysta
Konrad MIKUCKI
Al. KOŚCIUSZKI 41

Dr. Feliks SKUSIEWICZ
ANDRZEJA 11

Telefon 137-43
Choroby skórne weneryczne i moczopłciowe
godz. przyjęć: 9.30—11 rano i 5—7.30 po poł.

Dr. St. Bibergal

Moniuszki 11 Tel. 62—22
Choroby skórne i weneryczne
Przyjmuje od 8-10 r. i od 5-8 w

OGŁOSZENIA: Przed tekstem 30 gr. w tekście 30 gr. za tekstem 25 gr. zwyczajne 14 gr., nekrologi 30 gr., komunikaty 25 gr. Wiersz milimetry lub jego miejsc Drobne ogłoszenia bezterminowe 10 gr. za wyraz, duże litery 50 gr. najmniejsze ogłoszenie 1 zł. Ogłoszenia zamiejscowe 50 proc. drożej, zagraniczne 100 proc. Stronica przed tekstem i w tekście podzielona na 3 łamy, za tekstem na 5 lamów. Artykuły bez oznaczenia honorarium uważa redakcja za bezpłatne. Ogłoszenia przyjmuje się do godz. 7-ej po 7-ej 50 proc. drożej. Za terminowe wychodzenie ogłoszeń admin. nie odpowiada. Każda nowa podwyżka obowiązuje przedtem przyjęte ogłoszenie bez uprzedniego zawiadomienia. „Rozwój” można zamawiać w Zgierzu u p. Lacha, w Pabjanicach u p. Zatorskiego ul. Zamkowa.